

Wiśła: szczęśliwy finał poszukiwań

Data publikacji: 5.11.2018 13:50

Wczoraj (4.11) do komisariatu w Wiśle zgłosił się mężczyzna. Zgłosił zaginięcie swojej 79-letniej żony, z którą przyjechał do miasta z Cieszyna. Akcja poszukiwawcza została pomyślnie zakończona.



Fot: Policja Śląsk

Mężczyzna twierdził, że wyszedł na krótki spacer do lasu, a kobieta została w samochodzie. Gdy wrócił, zauważył, że jego małżonki w aucie nie ma. Wcześniej nie doszło między nimi do żadnej kłótni czy konfliktu.

Poszukiwania rozpoczęto od razu, a patrole policyjne wyruszyły w miasto. Asp. sztab. Krzysztof Gołąbek po niedługim czasie otrzymał zgłoszenie od pogotowia, które dostało meldunek dotyczący samotnej kobiety siedzącej nieopodal pomnika ks. Burschego.

Okazała się nią być właśnie 79-latka, której szukał jej mąż. Po otrzymaniu pomocy przedmedycznej, której udzielili jej funkcjonariusze Policji, została przekazana w ręce ratowników medycznych. W szpitalu kobieta przeszła badania.

Policja cieszyńska zaznacza, że akcja nie zakończyłaby się sukcesem, gdyby nie zgłoszenie telefoniczne dokonane przez anonimowego przechodnia. Dlatego też apeluje o to, aby w stosunku do osób potrzebujących pomocy nie okazywać obojętności.

KR